GAZETA POZNANSKA.

Nro. 21.

w Srodę dnia 15. Marca Roku 1815.

OBWIESZCZENIE.

RADA NAYWYŻSZA TYMCZASOWA

Xięstwa Warszawskiego.

Przekonawszy się z rapportów sądowych, iż nader wielka iest liczba nieukończonych z rządów Pruskiego i Austryackiego spraw konkursowych i likwidacyinych; widząc, iż niepowetowane z opóźnienia tych spraw dla prywatnych i ogółu wynikaią szkody, fundusze bowiem mass pod zarządem administracyinym niszczeią, wierzyciele nie mogą skutecznie władać swym maiątkiem, a z tych maiący późnieyszą lokacyą w miarę stopniowego upadku funduszów massy, wystawieni są nawet na niebezpieczeństwo utraty kapitałów, z każdem dniem wzrastaiące; widząc oraz, iż większa część wspomnionych spraw iuż znacznie iest przygotowaną, iż nawet są dłużnicy mass, którzy pośpiechu pragną, a to celem umówienia z przekazać się mianemi wierzycielami środków satysfakcyi, iakie w obecném położeniu zdaią się dogadzać obydwom stronom. Upatruiąc tedy z iedney strony liczne korzyści z przywrócenia biegu spraw konkursowych i likwidacyinych, lecz też i z drugiey strony maiąc wzgląd na ciągle iescze trwaiące trudności, iakie zachodzą w podnoszeniu kapitałów i sprzedawaniu nieruchomości, pragnąc oraz, aby prawidła względem wynagrodzenia tak delegowanych sądu, iako też Kuratorów skutecznieyszą i nadużyciom zapobiegaiącą na siebie przybrały postać, stanowi co następuie:

§. 1. Dekret Królewski z dnia 15 Stycznia 1813 stanowiący Juristitium, nie będzie odtąd wstrzymywał postępu spraw konkursowych i likwidacyinych z rządów Pruskiego i Austryackiego nie ukończonych. Obowiązkiem iest Magistratur i urzędników sądowych, których się to dotycze, te sprawy natychmiast rozpocząć, przyśpieszyć i załatwić, podług prawideł przepisanych dekretami królewskiemi 15 Lipca 1809 i 16 Stycznia 1811 z dodatkiem następuiących przepisów i z poniższemi ograniczeniami:

Nayprzód: gdy wierzycielowi stósownie do artykułu 18 dekretu 15. Lipca 1809 na satysfakcyą przekazaném będzie activum massy, przekaz iescze nie obowięzuie dłużnika massy do bezzwłocznego zapłacenia kapitału; lecz wierzyciel cierpliwym bydź powinien do czasu, dopóki prawo kraiowe ogólnie względem podnoszenia kapitałów nie wyrzecze.

Powtóre: co się tycze kollokacyi na dobrach nieruchomych, niżey wypisane stanowią się prawidła:

a) Dobra takowe we wszystkich konkursach maią bydź na nowo urzędownie oszacowane, wyiąwszy zdarzenia, gdzieby wierzyciele na dawnieyszéy taxie przestali, i one iednomyślnie przyięli.

b) Do sporządzenia takowych detaxacyi, mianowicie co do dobr ziemskich, maią bydź wybierani detaxatorowie, obywatele osiadli w tym samym Powiecie, a przynaymniey w tym Departamencie, w którym dobra konkursowi podległe leżą, zamieszkali; lecz z temiż dobrami niegraniczący. Do każdey zaś w szczególności detaxacyi trzey dexatorowie użytemi bydź maią.

c) Takowych detaxatorów dwóch wybiorą wierzyciele, większością głosów, a gdyby równość głosów okazała się, tedy sąd tę równość rozwiąże, na trzeciego zaś detaxatora właściciel dwóch kandydatów sądowi poda, a sąd iednego z pomiędzy tych wyznaczy. Gdyby właściciel do tego wyboru nie stanął; tedy wybor wszystkich trzech detaxatorów, przez wierzycieli, albo przez sąd, sposobem wyżéy przepisanym, nastąpi.

d). Tym detaxatorom sąd przysięgę wykonać rozkaże na rotę: „Jako dobra pod taxę przychodzące „w miarę słuszności i wedle uchwały ninieyszey taxować będę."

e) Dobra nieruchome taxowane bydź maią według stanu, w iakim się znaydowały w roku 1803, który rok iako normalny przez ninieyszą oznacza się uchwałę. Taxa ma bydź stanowiona nie według ilości prowentu, iaki w tym roku też dobra czyniły, lecz według realney i umiarkowaney wartości, za iaką one istotnie w tymże roku przedanemi bydź mogły.

f) Co się tycze własności nieruchomych mieyskich, iako też rzeczy ruchomych w wszelkim konkursie do taxy przychodzących; sąd nakaże stronom użycie znawców. Obowiązkiem będzie stron, wybrać i sprowadzić tychże. Gdyby strony nie zgodziły się na ich wybor, tedy sąd przez swóy wyrok onychże w liczbie do okoliczności stosowney, wyznaczy.

g) Ci znawcy naywięcey w liczbie trzech, a choćby ieden do każdego w szczególności obiektu wyznaczony, wykonawszy przysięgę na rotę wyżey przepisaną, obiekta do taxy przychodzące wedle swey znaiomości i sumienia taxować będą.

h) Biegłym takowym maią bydź płacone diurny, a to w miarę dziennego ich zwyczaynego i przyzwoitego prowentu, zawsze iednak z naywiększą oszczędnością, którą sąd w wyznaczeniu tych diurnów zachowa.

i) Każde dzieło detaxacyine wyżey przepisane, ma się odbywać w przytomności sędziego lub inney osoby sądowey, do tego dzieła delegowaney.

k) W czasie odbywaiącey się detaxacyi, albo po iey ukończeniu, ieżeli przez którąkolwiek stronę dostrzeżonem będzie, iż iaki szczególny obiekt taxy potrzebuiący ocenionym nie został; tedy taż strona w pierwszym przypadku żądanie swoie względem dopełnienia taxy wnieść może przed delegowanym na mieyscu detaxacyi, w drugim przypadku wniesie toż żądanie do zupełnego sądu. Takowy wniosek delegowany na mieyscu ułatwić iest mocen. Sąd zaś zupełny w pierwszym przypadku rezolucyą delegowanego, ieśli przez strony przyiętą nie będzie, rozwiąże, w drugim przypadku wniosek prosto do siebie uczyniony zadecyduie.

l) Kategorye pretensyine reparacyi albo dezolacyi dobr tyczące się, podobnież iak kategorya rachunków Dekretem Królewskim dnia 15. Lipca 1809 przepisana, przed delegowaną od Sądu osobą udowodnione, w Protokóle dostatecznie opisane, wraz z tymże Protokółem i przyłączoną delegowanego na każden przypadek opinią, pod roztrząśnienie Sądu odesłane a przez Sąd zadecydowane zostaną.

m) W dalszem postępowaniu Sąd przedsiębioręc kollokacyą długów dobra nieruchome obciążaiących, oneż do całkowitey tych dobr wartości rozciągnie, czyli raczey taką summę długow na tych dobrach ulokuie, iaka summa za całkowity tych dobr szacunek przez detaxacyą ustanowioną została.

n) Po uskutecznioney kollokacyi, Sąd dobra ziemskie między wierzycieli na części summom ich kollokowanym koresponduiące, proporcyonalnie podzieli.

o) Od dnia uchylenia ogólnego justitii do przeciągu iednego roku, a gdyby kollokacya po uchylonem juristitium nastąpiła, tedy od tey kollokacyi w rok zostawuie się wolność spadłym wierzycielom lub właścicielowi żądania sprzedaży maiątku nieruchomego przez publiczną licytacyą, którym takowa przedaź odmówiona bydź niemoże. — A gdyby w ówczas cena wyższa nad detaxacyiną za też dobra ofiarowaną była, tedy dobra przedanemi bydź powinny, a ilość szacunkowego kapitału cenę detaxacyiną przewyższaiąca, oddana bydź ma na satysfakcyą spadłych wierzycieli lub właściciela.

p) Gdyby zaś na terminie ostatecznym przyszłey licytacyi, nikt wyższey ceny nad detaxacyiną nie ofiarował, lub gdyby w przeciągu roku nikt licytacyi nie żądał, albo żądana gdyby bezskuteczną została; tedy dobra według ceny detaxacyiney wierzycielom oddane, staną się na zawsze ich niezaprzeczoną własnością.

§. 2. W miarę wielości zaległych spraw w Departamentach Warszawskim i Poznańskim, przywróconym będzie Wydział III. Trybunału dla trudnienia się wyłącznie ukończeniem spraw konkursowych i likwidacyinych; w Departamentach Kaliskim, Bydgoskim, Płockim, Łomżyńskim i Lubelskim zaymować się będą Wydziały II. Trybunałów wspomnianemi sprawami także wyłącznie; — w Departamentach zaś Krakowskim, Radomskim i Siedleckim będą też sprawy odbywane wspólnie z innemi sprawami.

§. 3. W sprawach, w których Sąd stósownie do artykułu 19. Dekretu 15. Lipca 1809 osta-

tecznie dla kuratorów nagród nie wyznaczył, ciż kuratorowie likwidować będą swą należytość; Sąd zaś takowe likwidowane należytości w proporcyą pracy i podług swey rostropności w miarę funduszu niżey na to wskazanego rozstrząśnie i oznaczy, nie zważaiąc na układy, iakieby bydź mogły wbrew dobremu porządkowi między wierzycielami a kuratorem, względem nagrody zawartemi. — W obszernych sprawach mogą kuratorowie przed ich ukończeniem podawać cząstkowe likwidacye celem uzyskania kwoty umiarkowaney a conto swych należytości. — Zaliczony im będzie równie awans na gotowe expensa. W takichże sprawach odtąd delegowani Sądu żadnych nie będą brali wynagrodzeń, a za prace dotąd podięte i kwalifikuiące się w myśl artykułu 19. Dekretu 15. Lipca 1809 nagrody im przyzwoite wyznaczone będą.

§. 4. Stósownie do prawa Seymowego 3. Grudnia 1811, użytym będzie do spraw konkursowych i likwidacyinych stępel processowy, iako dochód dla skarbu; prócz tego przy zatwierdzeniu planu dystrybucyi, mocen iest Sąd od schedy każdego na pewnych funduszach kollokowanego wierzyciela, biorąc miarę z obszerności pracy i wielkości massy pewną kwotę, nieprzechodzącą iednak w żadnym przypadku dwóch od sta, odciągnąć i nakazać iey wypłacenie. — Summy te składane będą w kassie sądowey i przeznaczone są na wynagrodzenie delegowanych Sędziów i Kuratorów mass, którzy przez pilność, dokładne i gorliwe pełnienie obowiązków, zbliżyli dla wierzycieli chwilę satysfakcyi doprowadzaiąc massy do stałego i doyrzałego końca. — Dopiero po skończeniu wszystkich mass, Sąd przedstawi kuratorów, a prezyduiący delegowanych Sędziów Dyrekcyi Ministerii Sprawiedliwości do wynagrodzenia, dołączaiąc obraz czynności każdego, i wykazuiąc iego zasługi, a Dyrekcya poda dystyngwuiących się urzędników naywyższemu rządowi z opinią swą i proiektem względem sprawiedliwego rozdziału wspomnionego funduszu nagród.

Działo się w Warszawie na Sessyi dnia 23. miesiąca Lutego 1815 roku.

(podpisano) *WAWRZECKI.*

Dyrekcya Ministerii Sprawiedliwości

podaie do wiadomości publiczney, iż podług nadesłanych przez Władze Cesarsko-Austryackie oryginalnych attestów, następuiący woyskowi Polscy w tamecznych szpitalach umarli, iako to.

1) Franciszek Jaque, żołnierz z pułku 10., rodem z *Warszawy*, lat 30 maiący, umarł w mieście *Komorn* w *Węgrzech*, dnia 7. Stycznia roku 1814.

2) Stanisław Bolisowski, żołnierz z pułku 8., rodem z *Krakowa*, lat 24 maiący, umarł w mieście *Typho* w *Węgrzech*, dnia 15. Stycznia roku 1814.

3) Józef Wazek, żołnierz, rodem z *Krakowa*, lat 27 maiący, umarł w mieście *Iglau* w *Czechach*, dnia 15 Grudnia roku 1813.

4) Ilko Klucha, żołnierz z pułku 12., rodem z *Zamościa*, lat 21 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 22. Stycznia roku 1814.

5) Mikołay Rajak, żołnierz z pułku 6go iazdy, rodem z *Lublina*, lat 21 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 22. Stycznia roku 1813.

6) Józef Pietrekowski, żołnierz, kozak Polski, rodem z *Siedlec*, lat 24 maiący, umarł w mieście *Citladela Daráte* w *Węgrzech*, dnia 9. Grudnia roku 1813.

7) Adam Wanzryn, fizylier, rodem z *Widawy*, lat 32 maiący, umarł w mieście *Iglau* w *Czechach*, dnia 23. Stycznia roku 1813.

8) Jerzy Soprański, żołnierz z pułku 16go piechoty Polskiey, umarł w *Temeswar* w Siedmiogrodzkiey ziemi, dnia 23. Stycznia roku 1814.

9) Spérdie Cabie, strzelec konny, z pułku 1go Włoskiego, rodem z *Paslogu*, lat 23 maiący, umarł w mieście *Mały*, *St. Miklos* w ziemi Siedmiogrodzkiey, dnia 27. Marca roku 1814.

10) Piotr Brots, żołnierz, rodem z *Walwoszlic*, lat 21 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 30 Grudnia roku 1813.

11) Franciszek Czatnicki, żołnierz z pułku 1go piechoty Polskiey, rodem z *Kazimierza*, lat 21 maiący, umarł w mieście *Pescie* w *Węgrzech*, dnia 13. Stycznia roku 1814.

12) Jakób Sadok, żołnierz z pułku 16go liniowego, rodem z *Zbożona*, lat 24 maiący, umarł w *Karlsburg*, w ziemi Siedmiogrodzkiey, dnia 8. Kwietnia roku 1814.

13) Józef Pfligorz, żołnierz z pułku 8go liniowego, rodem z *Galisa*, lat 20 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 24. Stycznia roku 1814.

14) Józef Kosinski, żołnierz z pułku 10go piechoty, lat 21 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 3. Stycznia roku 1814.

15) Ventir Riscot, żołnierz z gwardyi *Napoleona*, lat 28 maiący, umarł w mieście *Ibbs* w *Austryi*, dnia 16. Lutego roku 1814.

16) Grzegorz Bąk, żołnierz z pułku 16go iazdy, rodem z *Ornotz*, lat 17 maiący, umarł w mieście *Budzie* w *Węgrzech*, dnia 11. Grudnia roku 1813.

17) Jan Smutny, żołnierz z pułku 15go liniowego, rodem z *Zamościa*, lat 22 maiący, umarł w mieście *Peście* w *Węgrzech*, dnia 13. Grudnia roku 1813.

Dyrekcya Ministerii Sprawiedliwości, udzielaiąc smutną tę wiadomość krewnym wyżey wymienionych zmarłych woyskowych, i w ogólności wszystkim, których to interessuie, uwiadomia ich zarazem: iż oryginalne attesta, z których mieysce urodzenia okazało się, i wiadomo było, w iakim Departamencie toż mieysce urodzenia iest położone, przesłane zostały Prokuratorom właściwych Departamentów, w celu oddania ich właściwym Urzędnikom Stanu Cywilnego; inne zaś attesta, z których mieysce urodzenia zmarłego nieokazało się, zachowane zostały przy aktach Ministerii Sprawiedliwości.

w Warszawie dnia 27. Lutego 1815.

WAWRZECKI.

Franciszek Langer,
Sekretarz Ministerii Sprawiedliwości.

Z Warszawy dnia 7. Marca.

Gazeta tuteysza zawiera następuiące

OBWIESCZENIE.

Lubo dekretem Nayiaśnieyszego Króla Saskiego, iako Xiążęcia Warszawskiego, z dnia 2go Marca roku 1812., areszt na kapitały Dyrekcyi Generalney Instytutu wdów w Xięstwie Warszawskiém, lokowane, i przypadaiące od nich prowizye, nałożony, zdiętym został, tak, iż dłużnicy nasi od tegoż dnia 2go Marca roku 1812. takowe zapłacić mogli i powinni byli, to iednak toż uiszczenie tyle doznało trudności, iż wszelkie względem ich ściągnienia przedsięwzięte środki, dotąd bez skutku zostały.

Teraz iednak, sama Dyrekcya Generalna summ konwencyą Bajońską przekazanych, w *Warszawie*, wezwała na rozkaz Rady Naywyższey tymczasowey Xięstwa Warszawskiego, w obwieszczeniu swoiém d. d. 2go Lipca roku 1814. wspomnionych dłużników naszych, aby się z uiszczeniem dłużey nieociągali. — Wzywamy zatem wszystkich dłużników kassy Generalney wdow, aby się niezwłocznie uiścili. Przytém uwiadomiamy tych dłużników, którzy dotąd przez nas do sądu zapozwanymi niezostali, iż JPan *Meyer*, Królewsko Pruski Radzca kryminalny i Fiskał nadworny, w *Łocku* mieszkaiący, od nas iest upoważnionym, aby w imieniu naszem dochodził, sprodukować mu się maiących kwitów legalnych, wiele każdy z JPanów debitorów naszych, już do skarbu publicznego Xięstwa Warszawskiego, lub do Dyrekcyi summ Bajońskich w *Warszawie* co do kapitału i prowizyi zapłacił. Wspomniony Pełnomocnik ułoży się także z każdym z dłużników, względem uiszczenia się z należących nam iescze, tak zaległych, iako też bieżących, prowizyi.

Wzywamy zatem JPanów dłużników naszych, aby do tegoż Pełnomocnika naszego, na piśmie lub osobiście, zgłosili się, w celu zawarcia z nim dalszego układu.

Działo się w Berlinie d. 3. Stycznia 1815.

Dyrekcya Generalna Instytutu wdów.

Wolno ogłosić przez gazety kraiowe z zastrzeżeniem, iż to Publicandum nieściąga się bynaymniey do kapitałów Instytutu wdów Oficerskich.

Wawrzecki.

Dnia 5. Marca 1815., Członki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyiacioł Nauk, dały ucztę w Hotelu Angielskim dla Kolegi swoiego, *Samuela Bogumiła Lindego*, Rektora Liceum Warszawskiego, z powodu ukończenia przez niego *Słownika Polskiego* w sześciu tomach, nad którym dwadzieścia kilka lat pracował. — Tę ucztę zaszczycili swoią bytnością, dyryguiący Ministeryami, JW. *Wawrzecki*, i JO. Xiążę *Lubecki*, JW. Generał dywizyi *Dąbrowski*. Znaydowało się na niey kilkadziesiąt Członków Towarzystwa. Na obiedzie same były Polskie potrawy. Z napoiów: miod, wiśniak, piwo kraiowe i wino Węgierskie, iuż że są Węgrzy Polaków sąsiedzi, iuż dla tego, że ten gatunek wina od Polaków zdawna używany. — Na stole za ozdobę złożone były na postumencie tomów sześć *Słownika*, które otaczał wieniec laurowy, przysłany od JW. Hrabiney z Xiążąt *Lubomirskich Potockiey*, a zerwany z drzewa w *Wilanowie*, sadzonego iescze za czasów Króla *Jana III*.

W ciągu uczty prawdziwie przyiacielskiey, JW. *Niemcewicz*, Sekretarz Senatu, iako Gospodarz, wniósł toast za zdrowie Szanownego Autora *Słownika Polskiego*, wynurzaiąc mu wdzięczność imieniem narodu, za tak kosztowny skarb mowy oyczystey. Za co W. *Linde* nayczuley Kolegom podziękował, a szczególniey JW. *Niemcewiczowi*, iednemu z naydawnieyszych swoich przyiaciół.

JW. *Staszic*, Prezes Towarzystwa, chcąc ten dzień pamiętnieyszym uczynić, wynurzył z znanem uczuciem, iż sława narodu wymaga, aby drugiemu ziomkowi naszemu z *Torunia* rodem, nieśmiertelney pamięci *Kopernikowi*, od kilku lat zamierzony pomnik w *Toruniu*, a dla zbiegu rozmaitych przeszkód niedoprowadzony do skutku, mógł bydź wystawiony w *Warszawie*. Dla prędszego uskutecznienia tego, otworzono na tym obiedzie subskrypcyą, która złotych 9,612 w tey chwili przyniosła.

Z Płocka dnia 25. Lutego.

Przybyli tu z *Poznania*: JWW. Generał-Porucznik *Emme*, Dowódzca 26tey dywizyi woyska Rossyiskiego, i Generał Major *Uszaków*, z teyże dywizyi, wraz ze sztabem. Wspomnieni Generałowie przebywaią tu ciągle, z znayduiącym się od kilku miesięcy w mieście naszem, JW. Generałem Majorem *Ładyżeńskim*. — Od początku tego miesiąca przechodziły tędy pułki piechoty i ułanów Rossyiskich, które należały do woyska Generała Hrabiego *Bennigsen*, wracaiąc z *Hamburga* i iego okolic do oyczyzny.

Wyiechał ztąd Pułkownik *Hornowski*, dotychczasowy Dowódzca woyska Polskiego w tuteyszym Departamencie, do *Szczucina*, będąc przeznaczonym na Dowódzcę pułku 1go piechoty liniowey Polskiey. — Przeciągały tędy oddziały pułku Krakusów, dążąc na mieysce swego przeznaczenia. — Zebrani w mieście naszém z kilku powiatów woyskowi Polscy, wyruszyli do swych pułków.

Z Wilna dnia 13. Lutego d. s.

(Z gazety Rygskiey Zuschauer.)

Wiadomy list o *Polszcze*, w gazetach Angielskich umiesczony, który teraz Generałowi *Jomini* przypisuią, (był w gazecie naszey), był powodem pewnemu Polakowi do odpisu na niektóre myśli. Odpisanie to iednak zgadza się co do głównego celu rzeczy, a między innemi zawiera, co następuie: „Z upadkiem *Napoleona* zostaliśmy prawdziwe sieroty. Niebyło żadnego gabinetu, któryby się za nami wstawił; sam tylko Cesarz *Alexander* uczuł nieszczęście nasze, przyiął nasze życzenia, ożywił nas wspaniałem swem słowem, i cofnął rękę swoię od gnębienia nieszczęśliwych. Postępowanie takie z narodem, który szlachetne uczucia swoie zdolny iest podnieść do naywyższego stopnia, mogło

nas rzeczywiście podbić, daleko prędzey i łatwiey, aniżeli naylicznieysze woyska. Od tey chwili, kiedyśmy poznali wspaniałe tego Monarchy względem Polaków zamiary, których codziennie naywiększe odbieramy dowody, ufność i przywiązanie nasze, coraz większey nabieraią mocy. We wszystkiém widzimy moc Bozką, która w osobie tego Anioła stróża czuwa nad nami. Razem ze wszystkiemi narodami, wielbim wielkie cnoty *Alexandra*; ale sami tylko iedni kochamy go, iak oyca. Nie zwiastowano nam iescze panowania iego, ale panuie on iuż w sercach naszych, a z głębi duszy naszey przemawiamy do niego słowy znamienitego panegiryka Trajana: *Soli omnium contigit tibi, ut pater patriae esses, antequam fieres.*"

(z Kuryera Litewskiego)

Z Petersburga d. 30. Stycznia d. s.

Dnia 28. t. m., z okoliczności urodzin W. X. J. *Michała*, był wielki ziazd do pałacu zimowego, dla słuchánia mszy świętey i złożenia powinszowań u Cesarzowey Jeymości i Wielkich Xiążąt. Wieczorem w pokoiach Cesarzowey Jeymości był spektakl i wieczerza.

Z Wiednia dnia 3. Marca.

Dzisieysza gazeta Wiedeńska zawiera doniesienie, że Jego C. K. Mość z tych samych pobudek, z których nastąpiło zwinięcie batalionów milicyi, raczył także nakazać rozwiązanie 24ch dywizyi Welitów i Sztabów. Rozporządzenia te są pewną przepowiednią prędkiego spraw Kongressowych ukończenia, które, kiedy nayważnieysze i naytrudnieysze punkta iuż są zupełnie załatwione, wkrótce osiągnioném będzie. (Dostrz. Austr.)

Z Pragi dnia 21. Lutego.

Podług naynowszych listów Wiedeńskich, nietylko główne stancye iuż są wypowiedziane, ale nadto N. Cesarz Rossyiski miał iuż dać rozkaz swym dworzanom, ażeby byli w pogotowiu do odiazdu, i powątpiwać zapewne nietrzeba, iż Kongres bliskim iest ukończenia.

Z Drezna dnia 24. Lutego.

Dnia 21. t. m. wyiechali ztąd do *Pragi*: Minister konferencyi Hrabia *Hohenthal* na *Königsbruck*, W. Szambelan Baron *Friese*, i W. Ochmistrz *Gablenz*. — Odsyłaią tu Królewsko - Saskie powozy galowe, które, iak twierdzą, odeydą do *Morawii*.

Od Menu dnia 1. Marca.

Dnia 18. z. m. nakazał Seym surowo będącym pod bronią 5 kantonom: *Bern*, *Waadt*, *Argau*, *Freiburg* i *Soloturn*, ażeby ią złożyły, i oświadczył, iż dodawana będzie naydzielnieysza wprzyszłości pomoc każdemu kantonowi, któryby był zagrażanym przez samowładne uzbraianie się drugiego.

Nowe Królestwo połączonych Niederlandów liczy 5 millionów 300,000 dusz.

Po za *Renem* zbywa iescze 320,000 dusz, które oczekuią swego przeznaczenia od Kongressu.

Pisma publiczne zapewniaią, iż księgarz *Cotta* w *Tübingen* nabył całą puściznę literacką po Xięciu *de Ligne* za 10,000 franków.

Z Bruxelli d. 26. Lutego.

Wczoray z południa o godzinie 3ciey odebrał rząd następuiące nader pomyślne wiadomości:

Wypis listu Jego Królewiczowskiey Mci, udzielnego Xięcia, z dnia 23. t. m. do JW. Hrabiego *Thiennes de Lombise*, Generalnego Kommissarza Sprawiedliwości i Zastępcy Sekretarza stanu.

Panie Hrabio! Nadeszłe wczorayszego wieczora z *Wiednia* depesze, czynią mi wiadomo, iż wielkie sprawy polityczne, które Kongres przez czas długi zatrudniały, ku powszechnemu ukontentowaniu i w zupełném porozumieniu między *Austryą*, *Rossyą*, *Anglią*, *Francyą* i *Prussami* załatwione zostały. Wszystkie części Belgium, które dawniey do *Austryi* należały, oddane są pod moie władztwo, wyiąwszy niektóre kawałki *Limburga* i *Luxemburga*, i z nieiakiemi

odmianami co do ostatniego Xięstwa. Zatrzymuiemy na prawym brzegu *Mozy* dostateczną linią graniczną, zapewniaiącą nam zupełne użycie i wolny spław na wspomnioney rzece, a byłe biskupstwo *Leodium* znayduie się pomiędzy kraiami, które odtąd Monarchią Niederlandów składać będą.

Łatwo WPan poznasz, iak korzystnemi są te urządzenia dla szczęśliwości ludów, których rządcą przeznacza mię opatrzność, i w obliczu których to, com wpośród nieprzyiaźnieyszych okoliczności czasu mógł czynić, musiało bydź rękoymią tego, co moia nieustanna troskliwość dla ich dobra w przyszłości czynić będzie. —

Ten szczęśliwy wypadek niezwłocznie oznaymionym był miastu przez bicie we dzwony i przez publiczne obwołania. W oka-mgnieniu całe oświecono miasto. Na mieszkaniu Hrabiego *Thiennes* iaśniały w przezroczu słowa: *Wilhelm I. Król Niederlandów.*

Są więc *Niederlandy* znowu tak połączone, iak za czasów Arcy-Xiążąt *Albrechta* i *Izabelli*, wyiąwszy, że zamiast *Artois* i części *Flandryi* i *Hennegau*, otrzymaliśmy *Leodium.*

Niektóre woyska Hannowerskie powracaią teraz z Belgiow do swey oyczyzny.

Dnia 28. Lutego.

Część pułku Belgickiego lekiey iazdy, stoiącego na osadzie w *Mechlinie*, tudzież batalion piechoty liniowey z *Löwen*, przyciągnęły tu onegday dla tém większego uświetnienia uroczystości dnia tego. To prawdziwie narodowe święto oznaymione zostało w poranku gromem dział z wałów i biciem we dzwony. Od godziny do godziny strzały armatne, zmięszane z dzwiękiem dzwonów, głosiły, iż połączone Niederlandy składaią kwitnącą monarchią pod panowaniem Xięcia, który pochodzi z naszey krwi i iest godnym wnukiem *Wilhelma I.*, Bohatyra 16. wieku.

Koło południa odśpiewano Te Deum w kościele *S. Guduli.* Jego Królewiczowska Mość Xiążę Następca Oranii, wszystkie władze cywilne i woyskowe znaydowały się na tym poważnym obrzędzie i t. d. Wieczorem było nayrzęsistsze oświecenie miasta.

Dziś wyieżdża ztąd Deputacya z nayznakomitszych osób naszego kraiu do *Hagi*, dla powinszowania tam szczęścia Monarsze połączonych Niederlandów.

Monarcha nasz tytułować się będzie Królem Niederlandów, Xięciem Leodium i Luxemburga.

Z Paryża dnia 27. Lutego.

N. Król miał temi dniami napady podagry, które iednakże niebyły tak przykremi, iżby przeszkadzały N. Panu trudnić się sprawami rządowemi.

Przybył tu Lord *Castlereagh*, miał audyencyą u Króla Jmci i zabawi tu przez dni kilka.

Xiążę i Xiężna *Angouleme* wyiechali do *Bordeaux*, gdzie, iak Monitor dodaie, oczekiwani są z niecierpliwością od mieszkańców, którzy dzień 12ty Marca, iako rocznicę przybycia Xięcia, uroczyście w swych murach chcą obchodzić. Wystawiony tam będzie na placu Delfina obelisk, ażeby przypominał obecność Xięcia w tem mieście.

Wyszła ustawa Królewska, ogłaszaiąca *Marsylią* wolnym portem.

Ciało Generała *Quesnel*, który był zniknął przed kilkoma dniami, znaleziono w lesie Bulońskim.

Pan *Cherubini* wyieżdża na 4ry tygodnie do *Londynu.*

Król *Joachim* odwołał swego Konsula w *Rzymie*, Pana *Zuchari.*

Mowa żałobna na pochwałę Xiędza *Edgeworth*, spowiednika *Ludwika XVI.*, którą miał Xiądz *Bouvens* dnia 29. Lipca 1807 w *Londynie* w Francuzkiey kaplicy *Kingstreet*, a do którey sam *Ludwik XVIII.* podał text, wyszła teraz w druku i iest czy-

łana z wielkiem uczestnictwem. Słowa textu wyięte są z Joba: *Benedictio perituri veniebat super me.* —

Ludwik XVIII. ułożył własnoręcznie następuiący napis nagrobkowy Xiędzu *Edgeworth:*

D. O. M. Hic jacet reverendissimus vir Henricus Esssex Edgeworth de Firmont, sanctae Dei ecclesiae sacerdos, vicarius generalis ecclesiae Parisiensis etc. Qui Redemptoris nostri vestigia tenens, oculus coeco, pes claudo, pater pauperum, moerentium consolator fuit. Ludovicum XVI. ab impiis rebellibusque subditis morti deditum ad ultimum certamen roboravit, strenuoque martyri coelos apertos ostendit. E manibus regicidorum mira Dei protectione ereptus, Ludovico XVIII. eum ad se vocanti ultro accurrens, ei per decem annos, regiae ejus familiae, nec non et fidelibus sodalibus, exempla virtutum, levamen malorum, sese praebuit. Per multas et varias regiones temporum calamitate actus, illi quem solum colebat semper similis, pertransiit benefaciendo. Plenus tandem bonis operibus obiit die 22. Maji mensis A. D. 1807, aetatis vero suae 62. Requiescat in pace.

(Tu spoczywa Naywielebnieyszy Xiądz *Henryk Essex Edgeworth de Firmont*, Kapłan kościoła Bożego, Generalny Wikaryusz Metropolii Paryzkiey i t. d. który naśladuiąc Zbawiciela naszego, był okiem niewidomych, nogą chromych, oycem ubogich, pocieszycielem zasmuconych. Wzmacniał *Ludwika XVI.* w ostatnim zawodzie śmierci, zgotowaney mu od bezbożnych i buntowniczych poddanych, i wskazał otwarte niebo mężnemu męczennikowi. Cudowną Boga opieką z rąk króloboyców oswobodzony, chętnie pośpieszył do *Ludwika XVIII.* który go powołał, i przez lat dziesięć był dla niego, dla iego Królewskiey rodziny, dla iego wiernych towarzyszów, wzorem cnot, i ochłodą w nieszczęściu. W wielu i rozmaitych kraiach, które w kolei nieszczęśliwych czasów przebył, poświęcał chwile czynieniu dobrze, zawsze podobien temu, którego czcił iedynie. Nareszcie pełen dobrych uczynków, dokonał życia dnia 22. Maia R. P. 1807. wieku swego 62. Niech odpoczywa w pokoiu.)

Obwieszczenie wynaięcia nieruchomości.

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego czyniąc wiadomo, iż nieruchomości P. *Geislera*, na przedmieściu S. Woyciecha tu w *Poznaniu* Nro. 17 sytuowane, składaiące się z czterech oddzielnych domów, z których do iednego należy staynia i wozownia, a do drugiego ogrod owocowy z kręgielnią; na mocy wyroku w sprawie depozytu przeciw *Janowi Geisler*, dnia 29. Października 1814 wydanego, w celu ściągnienia zaległey prowizyi od kapitałów depozytowych, na tych nieruchomościach lokowanych, w roczny naiem przez licytacyą publiczną od Wielkiey nocy r. b. poczynaiąc, poiedyńczo wypuszczone bydź maią, i że do tey licytacyi termin na dzień 16 Marca r. b. zrana o godzinie 10tey i następne na mieyscu wspomnionych nieruchomości, przed Delegowanym, Ur. *Daszkiewiczem*, Applikantem Trybunału, wyznaczony został; wzywa ochotę tego naymu maiących, aby się na terminie i mieyscu oznaczoném stawili, i oświadczenia względem ceny naymu podali. Naywięcey daiący przybicie otrzyma. Każdy także, ktoby iakie prawo do posiadania tych nieruchomości mógł rościć, podać swe pretensye do Protokułu mieć będzie wolność, które Delegowany do decyzyi Sądowey, przedstawi. O warunkach naymu powziąść można wiadomość w kancellaryi Ur. *Guderyana*, Patrona Trybunału, Pełnomocnika Depozytu.

Działo się w *Poznaniu* dnia 3. Marca 1815. Nro. 80. A.

J. Stablewski.
Zaborowski, Sekr.

Do przedania: Trzy konie, dwa do powozu, ieden wierzchowy, są do sprzedania z wolney ręki w kamienicy *Berlacha* naprzeciw Teatru Nro. 270.

Dodatek.

WŁOCHY.

Korrespondent Hamburgski z dnia 7. Marca, umieścił następuiący wypis listu z *Włoch* dnia 18. Lutego:

Od nieiakiego czasu, iak nam wiadomo, zaczął *Napoleon* nieiako zamykać się w swoim pałacu na wyspie *Elbie*, i niemal wszystkim cudzoziemcom, wyiąwszy niektórych Anglików, odmawiać przystępu do siebie, a nawet zbliżania się do swoiego pomieszkania. Zadziwiał zrazu ten środek, sprzeciwiaiący się tak rażącym sposobem dawnieyszemu iego postępowaniu. Następuiąca powieść daie w tey mierze wyiaśnienie, i przyznać trzeba, iż *Napoleon* dostateczne ma powody do przedsięwziętey odmiany:

Gdy *Napoleon* osiągnął naywyższą władzę we *Francyi*, starał się szczególniey o to, ażeby doszczętnie wytępić ślady woien domowych w *Wandei* i innych północno-zachodnich okolicach *Francyi*. Wszedł on z tego powodu w układy z Szefami stronnictwa Królewskiego, i powiodło mu się uiąć nieledwo wszystkich na swą stronę, albowiem z każdym z nich oddzielnie się ułożył. Wszyscy otrzymali znaczne pensye pod pewnemi warunkami; i tak n. p. ten musiał żyć z swey pensyi za granicą, drugiemu nie wolno było oddalić się z *Wandei*, inny przebywać miał w *Paryżu*, owo zgoła iak stósunki osób w tym lub owym sposobie naydogodniey widokom *Napoleona* odpowiadały. W znacznym czasie po zupełnem uciszeniu *Wandei*, wstawiał się *Brulart* do *Napoleona* za swoim przyiacielem, któremu niewolno było opuszczać tameczney okolicy, ażeby mu pozwolił przybydź do *Paryża*; *Napoleon* odpowiedział grzecznie, ażeby wezwał swego przyiaciela do *Paryża*, kiedy wszystko iuż poskromione i żadney nie ma obawy. Przybył do *Paryża* przyiaciel *Brularta*, lecz co tylko tam stanął, został poimanym i rozstrzelanym; oboie z wyraźnego rozkazu *Napoleona*. O tém gdy się *Brulart* dowiedział, przerażony wskroś zgrozą, uszedł do *Anglii*. Ztamtąd pisał do *Napoleona*, iż go uczynił niewinną przyczyną śmierci iego przyiaciela, który, ufaiąc iego zapewnieniom listownym, przybył do *Paryża*; że cień zamordowanego stoi mu zawsze przed oczyma i wzywa go do pomsty; że uroczyście przyrzeka dopełnić tego obowiązku, i że zaprzysięga cieniom swego przyiaciela, iż *Napoleon* z ręki iego zginie. Tego listu kazał *Brulart* wydrukować nieiaką liczbę exemplarzy, i te posłał na rozmaitych drogach do *Francyi*, tak że list doszedł się przez policyą do *Napoleona*. Ten śmiać się mógł z pogróżek zuchowatego sennika, i w świetnym swego szczęścia zawodzie, zapomniał o nich. Gdy zaś *Ludwik XVIII.* powrócił do *Paryża*, znaydował się w iego orszaku także *Brulart*, który wkrótce potém osobliwszym przypadkiem został mianowany Gubernatorem *Korsyki*, z poleceniem, ażeby miał oko na wyspę *Elbę*. Tym końcem przeniósł *Brulart* swe siedlisko z *Ajaccio* do *Bastia*, naprzeciwko wyspy *Elby*, na którey przy sprzyiaźnym wietrze w kilka godzin stanąć można. *Napoleon* co tylko dowiedział się o tém, przypomniał sobie ów list, i począł się obawiać, iż *Brulart* mógłby nadużyć powierzoney mu od Króla władzy, i pomny owey przysięgi, niezważaiąc na prawa narodów, przedsięwziąć iaki krok osobisty przeciwko niemu. Od tego czasu zaczął się troskliwie zamykać i czynić nayboiaźliwsze rozporządzenia, i do tego dość słuszne mieć może powody.

Rozmaite wiadomości.

Pan *Kotzebue* w pismach swoich politycznych, czyni następuiące oświadczenie Do-

Horowi *Krystyanowi Müller*, który o nim w dziele swoim o *Petersburgu*, wspomniał z pogardą: „Mieysce, iakie w literaturze posiadam, iest *mieyscem honorowem*, z którego WPan mógłbyś się pochlubić, gdybyś go kiedykolwiek osiągnął. Nie od dziesięciu, lecz od 26ciu lat iestem iednym, z nayulubieńszych drammatycznych *Poetów*. Muszę nakoniec raz głośno powiedzieć: Kto przez 26 lat w brew dwudziestu sześciu tysiącom uwłaczaiących recenzyi, posiada względy Publiczności, ten *musi* mieć zalety, gdyż tak długo nietrwa omamienie; nietrwa żadna moda. Sztuki drammatyczne, na *tuzin* obcych ięzyków wyłożone, we wszystkich Europeyskich kraiach, nawet w *Azyi* i *Afryce* grane, muszą *powszechnie* interessować, a co *powszechnie* interessuie, *złem* bydź niemoże. Naygruntownieysze krytyczne pisma we *Francyi* i *Anglii*, ciągle oddawały mi sprawiedliwość. Lecz nieiestem ia tylko *Poetą*, który, gdzie tylko stąpił nogą w *Europie*, wszędzie zasczytnie był znany, i z miłością przyimowany; iestem ia iuż od kilku lat szanownym *Dzieiopisarzem* i przez moie *polityczne* pisma przyłożyłem się do wypędzenia Niemieckiego ducha niewoli, który szczególniey w roku 1812. i WPana oziunął."

UWIADOMIENIE.

Prezydent Municypalny miasta Poznań

przy zbliżaiącey się ciepleyszey porze czasu, przypomina wszystkim posiadaiącym ogrody, ażeby bezzwłocznie do obierania wąsionek z drzewa przystąpili, a szczególniey na rozwiianie się w gniazdach pierścionkowych, pilną dali baczność, i zaraz niszczyli, pod karą ustanowioną.

w Poznaniu dnia 8. Marca 1815.

Do zadzierżawienia.

Łąki mieyskie za kościołem Bożego Ciała, nad rzeką *Wartą* położenie maiące, wraz z rolami, tudzież łąki *Groffowe*, niemniey pastwisko, w dzierżawę trzechletnią puszczone będą. Do licytacyi takowey dzierżawy wyznaczaią się trzy termina; 9., 13. i 17. teraźnieyszego miesiąca Marca, wszystkie przed południem o godzinie 10tey w biórze Prezydenta, na którą licytacyą wszyscy do takowey dzierżawy ochotę maiący wzywaią się.

Poznań dnia 3. Marca 1815.

Prezydent Municypalny.

Doniesienie. Spiritusu, przyśpieszaiącego rośnienie włosów, butelka po 12 Złotych, i wodek rozmaitego gatunku w butelkach po różney cenie dostać można u

J. Teodora Meissnera
w rynku pod liczbą 92.

Uwiadomienie. Bardzo dobre palone wapno kamienne, dostać można w *Gorżycku starym* pod *Międzychodem*, w Powiecie Międzyrzeckim. Cena beczki, zabieraiącey cztery szefli Berlinsk. iest 11 Złot. polsk. Kupuiącym, można beczkę wapna dostawić do rzeki *Warty* za 12 Złotych. Żądanie 100 lub więcey beczek, wymaga dwutygodniowego poprzedniczego uwiadomienia.

Wapno to kamienne, tak dobre iest, iak Landsberskie, gdy nietylko do bielenia pokoi, ale także dla mydlarzy i garbarzy, bardzo może bydź użytecznem.

W *Gorżycku starym* dnia 18. Lutego 1815.

de Haerlem,
Dziedzic.

OBWIESCZENIE.

Podprefekt Powiatu Kościańskiego.

Podług odebranego doniesienia od Sz. Urzędu Woytowskiego obwodu gminnego Grąblewskiego, znaleziono w dniu 25tym m. b. w borku do wsi *Grąblewa* należącym, dwa konie, to iest:

1) Klacz szpakowatą, iuż bez znaków ilości lat iey wieku;

2) Klacz karą, bez szwanku trzy lata maiącą.

Zawiadomiaiąc o tém Szanowną Publiczność, wzywam, aby właściciel takowych, celem ich odebrania, tu do Biora mego z dowodami przyzwoitemi się zgłosił, gdyż po dniu 8. Kwietnia r. b. konie te przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną; zebrana zaś ztąd kwota pieniężna, po odrąceniu kosztów z utrzymywania onych wynikłych, do szpitala oddaną będzie.

Kościan dnia 28. Lutego 1815.

Za Podprefekta:
Sekretarz *Robowski.*

Do przedania.

Na mocy zlecenia Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, i w skutek wniosku przez Radę familiyną ustanowioney opieki, iako to: *Szymona Suchowiaka*, oyca i naturalnego Opiekuna, i *Woyciecha Banacha*, przydanego Opiekuna, nieletniey *Zuzanny Suchowiakowney*, tu na przedmieściu *S. Woyciecha* pod Nrem 57. zamieszkanie sobie obieraiących, ma bydź dom w *Poznaniu* na przedmieściu *S. Woyciecha* pod Nrem 57 położony, z przodku murowany, mieszkania dolne tylko maiący, dachówką pokryty, 32 stop długi, 26 stop szeroki, wraz z tylnym budynkiem, 30 stop długim, a 15 szerokim, z drzewa wystawionym, tudziez z podworkiem i ogrodkiem, 76 stop długości maiącym, do pozostałości niegdy *Małgorzaty Suchowiakowey*, i do iey męża *S. Suchowiaka*, wspólnie należący, przez Biegłych dnia 28. Grudnia 1814 r. na 5,452 Złł. 15 gr. pol. oszacowany, sposobem publiczney licytacyi, naywięcey daiącemu przed podpisanym Notaryuszem, przedany. — Do stanowczego przysądzenia wyznaczony iest termin dnia 22. m. b. przed południem o godzinie 10tey, tu w kancellaryi podpisanego, przy *Garbarach* pod Nrem 425. gdzie naywięcey daiącemu przyderzenie stanowcze nastąpi.

Działo się w *Poznaniu* dnia 9. Marca 1815 r.

(L. S.) (podp.) *Dobielinski*,
Notar. Deptu Poznań.

Do przedania. Dom murowany, pod liczbą 294 tu w *Poznaniu* przy młynie Bogdanka, obok byłego domu Redutowego położony, do sukcessorów JPana *Henryka Augusta Hellinga* należący, wraz z wozownią, staynią dla koni i podworzem, z powodu działów, przedany będzie publicznie naywięcey ofiaruiącemu, dnia 29. m. i r. b. zrana o godzinie 10. przed W. Notaryuszem *Giersch*, w kancellaryi iego, w kamienicy pod liczbą 178 na ulicy *Napoleona*, u którego warunki przedaży przeyrzeć można. Maiący chęć nabywać tego domu wzywaią się na powyższy termin.

Poznań dnia 7. Marca 1815.

Sukcessorowie *Henryka Augusta Hellinga.*

Do przedania. Dom w mieście *Krotoszynie* Departamentu Poznańskiego, między żydami przy *Żabniku* stoiący, drewnianny, pod liczbą 448., z małym w tyle tego domu będącym owocowym ogrodkiem, do Sukcessorów nieletnich ś. p. *Macieia Owoc* należący, przez Biegłych na Złł. pol. 1400 oszacowany, na fundamencie obrad familiynych przez Prześw. Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego z dnia 12. Grudnia 1814 r. potwierdzonych, na żądanie opieki, mianowicie *Anny z Pryszków*, wdowy *Owoc*, matki i opiekunki, i *Jana Francke*, młynarza Podopiekuna, tu w *Krotoszynie* mieszkaiących, sprzedany zostanie drogą publiczney licytacyi za gotową zaraz zapłatę naywięcey daiącemu; do któtey licytacyi termin ostateczny na dzień 31. Marca b. r. o godzinie 9tey zrana, w kancellaryi podpisanego Notaryusza, do tey licytacyi wyznaczonego, w mieście *Krotoszynie* w domu przy ulicy *Nowy świat* zwaney, pod liczbą 622., iako mieyscu urzędowania iego, wyznaczony został.

Krotoszyn dnia 7. Marca 1815.

Ożegalski.

Do przedania. Podsędek Powiatu Szrodskiego z mocy Komissorium Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, różne effekta do pozostałości niegdy W. *Antoniego Korytowskiego* należące, drogą publiczney licytacyi za gotową zapłatą w monecie kurant brzmiącey, na dniu 20. Marca r. b. w *Chwałkowie* sprzedawać będzie. Wzywa więc ochotę maiących kupna, aby się na powyżey wyrażonym terminie stawili.

Szroda dnia 8. Marca 1815.

Bąkowski, Podsędek.
Morkowski, Pisarz.

Do przedania. W wsi *Rokossewie*, w Powiecie Krobskim, puł mili od *Ponica* sytuowaney, i puł mili od *Krobi*, gościniec z staynią wiezdną, budynkami, stodoią i chlewami, z rolą w trzech polach, po 15 morgów w każdem polu, z łąką obszerną, ogrodami i sadem, z wolney ręki do przedania. Życzący sobie takowego kupna, udać się może do Dominium *Rokossewa*, do JPana *Stachowskiego*.

Do naięcia. Kamienica w *Poznaniu* w rynku pod Nrem 61., do upadłości *Grz. Szabelskiego* należąca, z przyległościami, będzie na dniu 22. Marca b. r. popołudniu o 3ciey godzinie, przed JW. *Lewińskim*, Prezesem Tryb. H. D. P., iako Kommissarzem upadłości, w iego stancyi na Wronieckiey ulicy sub Nro. 298., w dalszą arendę od S. *Jana* b. r. przez licytacyą wypuszczoną.

Poznań dnia 13. Marca 1815.

Maciejowski, Patron
iako Syndyk up. *Gr. Sz.*

Do zadzierżawienia. Ogród w *Poznaniu* na *Zagorzu*, przy Tomie, drzewem rodzaynym zasadzony, do Sukcessorów *Abrama* Piekarza, należący, między ogrodami JWW. Biskupa i Kanonika *Wolickiego* Nro. 10 sytuowany, dnia 23.

Marca r. b. zrana o godzinie 10tey, w ulicy przy Magazynie solnym Nro. 17. przez publiczną licytacyą wypuszczonym zostanie; o warunkach u podpisanego dowiedzieć się można.

Poznań dnia 13. Marca 1815.

Rynarzewski, Komornik.

Do zadzierżawienia. Uprzykrzywszy sobie w teraźnieyszych czasach gospodarstwo, przedsięwziąłem maiętność moią, znaną w Departamencie tuteyszym, to iest: *Dobrojewo* i *Swidnicę* z przyległościami, w ogule lub cząstkowie, przez publiczną licytacyą wypuścić. — Termin tym końcem naznaczony w *Dobrojewie* dnia 20. Maja r. b.; o warunkach dowiedzieć się można u JW. *Miaskowskiego*, Proboszcza katedry w *Poznaniu*.

Dobrojewo dnia 10. Marca 1815.

A. Kwilecki, Kaszt. Przemen.

Do zadzierżawienia.

Ponieważ arenda tuteyszych pertynencyów Kamelaryinych, iako to:

1) Dochod z iarmarcznego,
2) dito z targowego,
3) dito z wagi mieyskiey,
4) dito z mostowego i brukowego,
5) dito z wiertelowego i łokciowego,

w dniu ostatnim Maja r. b. kończy się i znowu na nowo na 6 lat, to iest: od 1. Czerwca 1815. do ostatniego Maja 1821. zadzierżawione będą; przeto wyznaczaią się termina licytacyi na dzień 20. Marca, 10 i 27. Kwietnia r. b. Wzywaią się więc wszyscy ochotę maiący dochody te zaarendować, aby się w biorze podpisanego w powyższych terminach codziennie o godzinie 9tey zrana stawili i licyta swe do Protokułu podali, zapewniaiąc przybicie naywięcey daiącemu salva approbatione naywyższey Zwierzchności. Punkta, za zasadę do zadzierżawienia tych pertynencyów służyć maiące, można każdego czasu w biorze podpisanego przeyrzeć.

Grodzisk dnia 10. Marca 1815.

Maysner.

Do zadzierżawienia. Następuiące Kamelarne i Szpitalne pertynencye, iako to: Łąka *Molenda*, łąki pod *Kotonią*, dito Radne, dito Burmistrzowska i Gościnna, ogrody na *Rozy*, dito w *Przykopie*, i nowo wynaleziony ogród, iarmarków pięć mieyskich, budki żydowskie pod ratuszem i polowanie na mieyskiém territorium, maią bydź na nowo w trzechletnią dzierżawę od dnia 1go Czerwca 1815. do ostatniego Maja 1818 roku, wypuszczone, i do tego termina licytacyi na dzień 24. Marca, 7 i 21. Kwietnia r. b. są wyznaczone; co ochotę maiącym licytować, do publiczney podaie się wiadomości.

Słupca dnia 10. Marca 1815.

Burmistrz z Ławnikami.

Jaraczewski, B.

Do zadzierżawienia. Pertynencya tuteysza kassy Ekonomiczno-mieyskiey, mostowe i brukowe, miasta *Mieysko-Gorki*, w trzeletnią dzierżawę od 1. Czerwca r. b., aż do ostatniego Maja roku 1818. wypuszczona zostanie, przeto chcąc uwiadomić Publiczność, podpisany, trzy termina przeznacza: pierwszy 10., drugi 24. Kwietnia, trzeci 9. Maja r. b., każden o godzinie 9tey przed południem odbywać się będzie w Izbie Sessyonalney. Ochotę zaś maiących podięcia tey dzierżawy, na pomienione termina wzywa się; o kondycyach i warunkach, każdego czasu w Biorze Burmistrza dowiedzieć się można.

Mieysko Górka dnia 6. Marca 1815.

Burmistrz *Tańculski.*

Kwaśniewski.

Do zadzierżawienia. Gospodarstwo okupne, należące do sukcessorów zmarłey Oberamtmanowey Pani *Lambrecht*, położone w *Krzyżownikach* niedaleko *Poznania*, maiące około 80 wierteli oziminnego wysiewu, na mocy aprobacyi Prześwietnego Sądu z dnia 10. Lutego r. b., wypuszczone będzie wraz z pozostałym iescze inwentarzem od tey pory w dzierżawę na lat 3 lub 6 po sobie następuiące, którym to końcem wyznaczony iest termin licytacyi na dzień 20. Marca r. b. w Urzędzie Ekonomicznym w *Mosinie* niedaleko *Poznania*. Maiący chęć dzierżawienia zechcą się stawić na rzeczonym terminie, i naywięcey ofiaruiący pewnym bydź może niezwłocznego przyderzenia.

Mosina dnia 10. Lutego 1815.

Opiekunowie dzieci Lambrechtów.

Ukradziony koń. Ukradziono pod dniem 8. Marca 1815. z podworza w oberzy *Speicherta* w *Poznaniu*, konia z siodłem dobrém, uzdeczką, cało karego, tylko z małą gwiazdą na czole, na krzyżu od siodła guz, zadnie nogi nieco narwane, liczy lat 9 lub 10. Należy on do poczty w *Kostrzynie*; ktoby więc wspomnionego konia wynalazł, a na miesce odprowadził, lub dał znać, przyzwoitą nagrodę odbierze.
